Polak na Łotwie

ISSN 1407-6403

Nr 1(151) 2026



Minister Agnieszka Jędrzak w Dyneburgu

Póki my żyjemy…

Rok 2026 zaczął się dla łotewskiej społeczności polskiej smutnymi wieściami dotyczącymi zlikwidowania audycji „Nasz Głos” w Łotewskim Radiu 4 oraz rezygnacji z publikowania polskich tekstów w państwowym medium LSM.

Audycję „Nasz Głos” 36 lat temu założyła śp. Ita Kozakiewicz i była ona nadawana raz w miesiącu. Po raz pierwszy 1 listopada 1989 roku o godzinie 17.50 w Łotewskim Radiu nadano audycję w języku polskim. W życiu Polaków na Łotwie rozpoczął się nowy rozdział i przez te wszystkie lata „Nasz Głos” stał się medium edukacyjnym i kulturotwórczym, dostarczającym słuchaczom informacji, rozrywki, a przede wszystkim poczucia tożsamości narodowej i dowartościowania w kraju zamieszkania. Niestety, władze mediów publicznych z dniem 1 stycznia 2026 roku zlikwidowały wszystkie audycje mniejszości narodowych.

Podobnie od 1 stycznia nie są już publikowane nowe teksty w języku polskim na stronie portalu LSM. Państwowe medium uważa, że nie ma potrzeby zamieszczania polskich tekstów, bo podobno zbyt mało osób je czyta.

Tym niemniej nie składamy broni. Związek Polaków na Łotwie przejął od Łotewskiego Radia prawa do nazwy audycji „Nasz Głos” i ma prawo do jej tworzenia. Redaktor pani Natalia Kowalowa pierwszą tegoroczną audycję nadała już 5 stycznia w radiu internetowym „Silesia”.

Obecnie pozostaje nam także kwartalnik „Polak na Łotwie” oraz portal polaknalotwie.lv – media te tworzymy dla Państwa dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” a finansowanej ze środków Senatu Rzeczpospolitej Polskiej.

Ubolewamy nad zaistniałą sytuacją, bo przecież tak samo jak Łotysze lub przedstawiciele innych mniejszości płacimy podatki państwu łotewskiemu i mamy prawo oczekiwać, że zadba także o nasze prawa – prawa mniejszości. W kraju nad Dźwiną póki my żyjemy będziemy popularyzować kulturę i dorobek polski, zachowywać bogate dziedzictwo polskie powstałe na tych terenach i wykorzystywać środki masowego przekazu do popularyzowania i nagłaśniania naszych działań dla dobra mniejszości narodowych i Łotwy.

Dziękujemy wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do kształtowania polskich mediów na Łotwie i zachęcamy do aktywnego współtworzenia treści naszych wspólnych inicjatyw!

Redaktor naczelny:
Ryszard Stankiewicz

Zespół redakcyjny:
Krystyna Kunicka
Stanisław Januszkiewicz

Współpraca:
Tomasz Otocki

Korekta tekstów:
Bożena Komisarczyk

Łamanie stron:
Urszula Wentykier

Zdjęcia:
Eugeniusz Ratkow
Ryszard Stankiewicz
Henryk Meinert
Swietłana Pokule

Adres redakcji:
ul.Warszawska 30,
LV-5404, Daugavpils, Łotwa
tel./fax: +371 65454595

Nakład: 500 egz.

Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

STYCZEŃ - MARZEC 2026



Minister Agnieszka Jędrzak w Dyneburgu str. 16-19

Portrety w Galerii Domu Polskiego.....8
Spontaniczny koncert bardów.....8
Zimowy nastrój muzyczny w Rezekne.....9
Karnawałowe zabawy dla polskich dzieci i młodzieży.....10
Wdzięczność rajdowców przybiera postać materialną.....12
„Napotkani” na Warszawskiej.....14
Zapusty dla młodzieży w Rydze.....14
W Zapusty na deser „Kukułeczka”.....15
Prezydent RP Karol Nawrocki w Rydze, Minister Agnieszka Jędrzak w Dyneburgu.....16
Pierwszy wieczór karaoke w Domu Polskim.....20
Walentynkowe warsztaty.....21
Ambasada poznaje Krasław.....22
W Rzeżycy zabrzmiały pieśni Panu.....23
Goście z Częstochowy w Rezekne.....24
XX “Paczka na Kresy”.....25
Estrada nadal w modzie.....26
Szczególny dzień kobiet w Rydze.....27
25-lecie “Barw Daugawy”.....28
Uczymy się mówić.....30
Szachrajka psoci.....30
Nikole Luberacka – najlepsza młoda tłumaczka.....31
Wspominając Konstancję Benisławską.....31



str. 28



Wspominając Kampanię Łatgalską

Styczeń dla łatgalskich Polaków zawsze upływa pod znakiem Kampanii Łatgalskiej, która wciąż rzadko jest upamiętniana przez Łotyszy, dla Polaków jest powodem do nieustannej dumy i powodem oddania hołdu legionistom polskim.



Pierwszą ważna datą dla każdego łotewskiego Polaka, lecz szczególnie Dyneburżan jest 3 stycznia – rocznica rozpoczęcia Kampanii Łatgalskiej i wyzwolenia Dyneburga spod jarzma bolszewików.

Uroczystość upamiętnienia jednej z najbardziej znaczących operacji wojskowych w historii Łotwy pod Krzyżem na Słobódce w Parku Wolności zgromadziła tylko kilkadziesiąt osób. Z Rygi przybył chargé d'affaires Ambasady RP Tomasz Szeratics. Wieńce, kwiaty i znicze złożyli przedstawiciele lokalnej społeczności polskiej, władze Związku Polaków na Łotwie na czele z prezesem Pēterisem Dzalbe, wiceprezesem ZPŁ, prezesem Dyneburskiego Oddziału „Promień" ZPŁ Ryszardem Stankiewiczem oraz dowódca 34 batalionu Łotewskiej Gwardii Narodowej mjr. Valērijs Baranowskis. Do Polaków dołączyli przedstawiciele łotewskiego Stowarzyszenia im. Generała Pēterisa Radziņša.

Charge d'affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics zaznaczył: „3 stycznia to niezwykle ważna data w historii stosunków polsko-łotewskich, potwierdzająca nasze braterstwo broni, naszą przyjaźń, fakt, że jesteśmy sojusznikami. Wszystkie takie uroczystości są bardzo wzmacniające. Pokazujące, że jak jesteśmy razem, jak pielęgnujemy nasze wspólne dziedzictwo, dbamy o naszą historię, to możemy też z ufnością i z siłą patrzeć w przyszłość i rozwiązywać problemy, które stoją przed nami. Jestem zdania, że historia nas uczy. Dlatego warto znać historię, warto wiedzieć, czego doświadczyliśmy, warto pamiętać momenty chwały, ale też warto pamiętać o trudnych momentach, trudnych chwilach, po to, żebyśmy wyciągali wnioski na przyszłość. Pamiętajmy, że to, że jesteśmy teraz sojusznikami, że jesteśmy razem, to nie wzięło się znikąd. To ma korzenie w naszej wspólnej historii, m.in. w tych wydarzeniach, które ponad 120 lat temu zaczęły się tutaj przy ofensywie na Dyneburg. Także pamiętajmy o tym wspólnym dziedzictwie, bądźmy z niego dumni i budujmy naszą wspólną przyszłość."

Kampania Łatgalska przygotowana została w ścisłej tajemnicy 106 lat temu. Na początku 1920 roku połączone siły polsko-łotewskie zaczęły operację „Zima", w której wzięło udział około 30 tysięcy żołnierzy polskich oraz około 10 tysięcy żołnierzy łotewskich. Zwycięska ofensywa doszła do skutku na mocy porozumienia zawartego przez Naczelnego Dowódcę Armii Łotewskiej generała Jānisa Balodisa, Szefa Sztabu Naczelnego Dowódcy generała Pēterisa Radziņša oraz polskiego attaché wojskowego w Rydze pułkownika Aleksandra Myszkowskiego. Żołnierze pod dowództwem generała Edwarda Rydza-Śmigłego oraz Sztabu Głównego Armii Łotewskiej stanęli do walki z bolszewikami. W ciągu trwających miesiąc walk wyparły Armię Czerwoną z terenów łotewskich. W bojach o Dyneburg w latach 1919–1920 poległo około 500 żołnierzy polskich, z czego 237 zostało pochowanych w Dyneburgu na cmentarzu na Słobódce.







Po uroczystości pod krzyżem na Słobódce w Domu Polskim odbyła się prezentacja poświęcona generałowi Radziņšowi. Życiorys i zasługi wybitnego żołnierza przedstawił prezes zarządu Stowarzyszenia im. Generała Pēterisa Radziņša Agris Purviņš. Pēteris Radziņš (ur. 2 maja 1880 r.) był jednym z najwybitniejszych i najbardziej utalentowanych oficerów łotewskich, świetnym teoretykiem i strategiem militarnym. Był osobą oczytaną. Jego kariera wojskowa zaczęła się w 1898 r. – jako 18 letni chłopak wstąpił jako ochotnik do armii rosyjskiej. Służył m.in. w Kownie w 112 Uralskim Pułku Piechoty. Wkrótce trafił do Wileńskiej Szkoły Wojskowej, którą ukończył w 1901 w stopniu podporucznika. Tę samą szkołę ukończył gen. Balodis. Wraz z rozwojem awiacji zdobył umiejętności pilota. Następnie służył w 24 Sybirskim Pułku Piechoty w guberni łomżyńskiej. Walczył w wojnie rosyjsko-japońskiej. W latach 1907–1910 studiował w rosyjskiej Akademii Sztabu Generalnego. Walczył pod Komarowem, Warszawą, Rawą Mazowiecką, Łodzią, Przasnyszem, Mławą, Szawlami i Mitawą. To był jedyny okres podczas I wojny światowej, kiedy przebywał na Łotwie. Zaproponowano mu zaciągnięcia się do Strzałków Łotewskich, lecz odmówił, twierdząc, że jego zdolności przekraczają kompetencje formacji. W czasie wojny został odznaczony orderami Św. Jerzego, św. Stanisława i św. Anny.

Od 1915 roku Pēteris Radziņš był szefem sztabu twierdzy w Nowogeorgijewsku (Modlin), skąd z dokumentami poleciał samolotem do Białegostoku. Tam został szefem sztabu 8 dywizji syberyjskiej a następnie 61 dywizji piechoty. W 1917 roku otrzymał awans na pułkownika. W obliczu zbliżającej się Armii Czerwonej pułkownik rozpuścił podległe sobie jednostki wojskowe i wstąpił do armii Państwa Ukraińskiego hetmana Skoropadskiego, a następnie przystąpił do armii Ukraińskiej Republiki Ludowej Symona Petlury jako pomocnik szefa sztabu. W 1919 roku po klęsce armii URL w walkach z bolszewikami wyjechał do Warszawy. W owym okresie władze łotewskie poszukiwały wykwalifikowanych wojskowych, którzy mogliby stanąć na czele wojska łotewskiego. Po spotkaniu z Zigfrīdem Meierovicsem powrócił na Łotwę i 29 października objął stanowisko szefa sztabu armii łotewskiej. Przygotował działania przeciwko Zachodniej Armii Ochotniczej Pawła Bermondta-Awałowa oraz Armii Czerwonej.
13 sierpnia 1919 roku został odznaczony Orderem Lāčplēsisa i awansowany do stopnia generała. 30 grudnia 1919 współsygnował wojskową umowę o współpracy polsko-łotewskiej w Łatgalii, której skutkiem była wspólna operacja „Zima" i wyparcie bolszewików z Dyneburga i całej Łatgalii. Został odznaczony orderem Virtuti Militari.

W sierpniu 1920 roku brał udział w konferencji państw bałtyckich w Bulduri. Był zwolennikiem idei Międzymorza oraz przymierza wojskowego polsko-łotewskiego, za co był krytykowany przez władze łotewskie. Jesienią 1920 roku odszedł z armii na własną prośbę. Działał w prawicowym Klubie Narodowym. Wykładał w Szkole Wojennej oraz Szkole Lotniczej.

Od 1924 roku dowodził Łotewskimi Siłami Zbrojnymi. Cieszył się wielki autorytetem i szacunkiem wśród żołnierzy. Uważał, że wojsko powinno być przygotowywane go wojny, a nie do paradowania podczas świąt państwowych. W lutym 1925 roku odznaczony estońskim orderem Krzyża Wolności. Odszedł ze stanowiska w 1928 roku ze względu na stan zdrowia. Zmarł 8 października 1930 roku w niewyjaśnionych okolicznościach.

Generał Pēteris Radziņš zostawił po sobie wielką spuściznę, która do dzisiaj jest wykorzystywana w wojsku i szkołach wojskowych. Nie doczekał się jeszcze upamiętnienia w postaci nazwy ulicy. W Rydze przy budynku, w którym mieszkał, znajduje się tablica pamiątkowa, a w Dyneburgu jest upamiętniony na Pomniku Czterech Generałów na Słobódce. Stowarzyszenie im. Generała Pēterisa Radziņša kultywuje pamięć o nim i angażuje się w wydarzenia związane z jego działaniami.









W Dyneburgu 26 stycznia upamiętniono także koniec Kampanii Łatgalskiej. Impreza odbyła się z inicjatywy Attaché Obrony Ambasady RP w Rydze pułkownika Tadeusza Słomczewskiego. Uroczystość upamiętnienia zakończenia jednej z najbardziej znaczących operacji wojskowych rozpoczęła się tradycyjnie o godzinie 11.00 pod Krzyżem na Słobódce w Parku Wolności.

Kwiaty, wieńce i znicze złożyli przedstawiciele lokalnej społeczności polskiej, władze Związku Polaków na Łotwie na czele z prezesem Pēterisem Dzalbe i wiceprezesem ZPŁ, prezesem Dyneburskiego Oddziału „Promień" ZPŁ Ryszardem Stankiewiczem, przedstawiciele Ambasady RP w Rydze z radcą Grzegorzem Jagielskim, żołnierze XVIII zmiany PKW Łotwa z pułkownikiem Krzysztofem Kaczmarkiem, którzy są na Łotwie od grudnia 2025 roku. Na uroczystość przybyli także attaché obrony Republiki Chin starszy pułkownik Fan Shengqiu oraz Gilles Dutertre przedstawiciel organizacji kultywującej pamięć żołnierzy francuskich Le Sourvenir Francaise na Łotwie.

Po złożeniu kwiatów na Słobódce delegacja udała się także do Kwatery Legionistów Polskich w Ławkiesach. Tu pochowani są żołnierze polscy, którzy zginęli w walkach jeszcze przed Kampanią Łatgalską w 1919 roku. Latem 2025 roku odsłonięto tam pomnik żołnierzy francuskich – czołgistów, którzy walczyli ramię w ramię z Polakami i Łotyszami. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Gilles Duteretre.

Pamięć o poległych żołnierzach „za wolność naszą i waszą" jest jednym z kluczowych elementów bytności lokalnych Polaków, którzy co roku przypominają światu, że tutaj na krańcach Kresów, bratnie narody walczyły i wywalczyły wolność i niepodległość.



Portrety w Galerii Domu Polskiego

Na początku stycznia w Domu Polskim zaprezentowano wystawę prac plastycznych Aliny Pietkun pt. „Portret”.

Urodzona na Łotwie artystka ma polskie pochodzenie i jest mamą trójki dzieci. Znana jest pod pseudonimem „Art Dalyna”. Pseudonim ten powstał jako wynik symbiozy dziedzin sztuki, którymi zajmuje się autorka: malarstwo, grafika i rzeźba. Alina posiada cztery wyższe wykształcenia artystyczne. Studiując na Uniwersytecie Daugavpilskim w latach 2006–2022, uzyskała: licencjat z projektowania środowiska oraz trzy tytuły magistra: z pedagogiki artystycznej, grafiki i ceramiki. Od 2023 roku kształci się również w kierunku rzeźby na Łotewskiej Akademii Sztuk Pięknych. Ma doświadczenie pedagogiczne – pracowała w szkołach plastycznych dla dzieci w Szpogi, Krauji i Krasławiu, a także na Bałtyckiej Akademii Międzynarodowej.

Od 1999 roku artystka jest członkinią Stowarzyszenia Artystów Regionu Daugavpilskiego, a od 2020 roku – także grupy artystów „Czerwony kamień”. Jest założycielką grupy artystek „DENSA”, autorką ponad 20 wystaw indywidualnych oraz uczestniczką ponad 100 wystaw zbiorowych, również o zasięgu międzynarodowym. Jej prace znajdują się w kolekcjach muzeów w Daugavpils i Rezekne.







Spontaniczny koncert bardów



W drodze na Festiwal Bardów w Windawie muzycy Leonard Luthr i Paweł Tomaszewski zaproponowali występ dla ryskiej publiczności.

Organizatorom w Polskim Centrum w Rydze przy ulicy Pils 5 udało się znakomicie przygotować miejsce na koncert.

Wspaniały głos i repertuarLeonarda Luthra dał słuchaczom szerokie spektrum stylów i emocji: od wzruszających ballad w rytmie bossa nova do satyrycznych piosenek w stylu country przy dźwiękach banjo oraz popis gitarowej wirtuozerii w wykonaniu Pawła Tomaszewskiego.

Publiczność była zachwycona, że mimo mrozu i spontanicznej reklamy, koncert sprawił prawdziwą perełką muzyczną. Organizatorzy zadbali o odpowiedni nastrój koncertu przy blasku świec i lamp.

Organizatorka wielu wydarzeń kulturalnych w Centrum Polskim Ewa Sawczuk podkreśliła: „Bardzo się cieszymy, że sale, które mamy pod opieką, rzeczywiście zaczynają spełniać funkcję małego centrum kultury – regularnie dostajemy maile z pytaniami od osób z Polski, czy naszą przestrzeń można wykorzystać do koncertów, pokazów, spektakli teatralnych etc. Na wszystkie takie wiadomości odpowiadamy z otwartością i cieszymy się, że goście z Polski odwiedzają nas i ryską społeczność, łącząc nas z krajem.”



Zimowy nastrój muzyczny w Rezekne

Oddział Związku Polaków na Łotwie w Rezekne już od wielu lat współpracuje z Orkiestrą dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Sejnach.

Właśnie z tej współpracy wyłonił się wspaniały pomysł na koncert pt. „Zimowy nastrój”, który rozbrzmiewał 24 stycznia w Rezeknieńskim Domu Kultury Stowarzyszeń. Niestrudzona Irena Iwanowa prezes Rezeknieńskiego Oddziału ZPŁ zadbała o niesamowity koncert polskich kolęd i pieśni religijnych w wykonaniu miejscowych artystów i gości z Polski.

Koncert rozpoczęła jedna z najbardziej lubianych kolęd „Cicha noc” w wykonaniu chóru „Jutrzenka” i Orkiestry dętej OSP w Sejnach. Następnie chór „Jutrzenka” zaśpiewał pieśń „Venite adoremus” i padły ciepła słowa proboszcza parafii Bożego Miłosierdzia w Rezekne, Stanislaws Prikulis. Ksiądz proboszcz podziękował za wspaniałą okazję do chwalenia Pana i zachęcił wiernych do wykorzystania każdej okazji do świadczenia swego oddania Chrystusowi. Ciepłe słowa uznania do organizatorów i artystów skierowała Swietłana Semeniaka, dyrektorka Domu Kultury Stowarzyszeń Narodowych w Rezekne. Podziękowała Polakom a szczególnie Irenie Iwanowej za wspaniałe wzbogacanie repertuaru lokalnego i wysoki poziom muzycznych przeżyć serwowanych przez zespoły polskie i gości.

Na scenie zaprezentował się zespół dziewcząt, a następnie zespół „Irysy z Państwowego Gimnazjum Polskiego w Rezekne. Występ młodzieży niesamowicie poruszył publiczność, która nagrodziła wokalistki wielkimi brawami. W dalszej części koncertu goście z Sejn – Orkiestra dęta OSP wykonała kilka kolęd, a następnie zabrała słuchaczy we wspaniałą podróż muzyczną w rytmach jazzowych. Prezes stowarzyszenia społecznego sympatyków orkiestry dętej w Sejnach Arkadiusz Idzikowski zaznaczył, iż zawsze z wielką przyjemnością przyjeżdżają na Łotwę, aby zaprezentować swój repertuar i odwiedzić przyjaciół.

Słuchacze na stojąco bili brawa wspaniałym mistrzom instrumentów dętych, którzy z Polski na Łotwę przywieźli niesamowite doznania akustyczne i rozgrzali serca lokalnej społeczności. Na końcu imprezy przemówił prezes Związku Polaków na Łotwie. Pēteris Dzalbe. Podziękował za wspaniały koncert i podkreślił, że udana współpraca i dobrzy przyjaciele są ważnym aspektem naszej działalności. Życzył Polakom, aby wszystkim ich poczynaniom błogosławił Bóg.







Karnawałowe zabawy dla polskich dzieci i młodzieży

Karnawał to czas hucznej, kolorowej i wesołej zabawy. Polacy w różnych ośrodkach na terenie Łotwie spędzali czas w rytmie zabaw i tańców.

W auli Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Daugavpils 12 stycznia odbył się pełen fantazji, kolorów i dziecięcego śmiechu Karnawał Dziecięcy, przygotowany przez zespół twórczy Domu Polskiego. Dla polskich dzieci z klas początkowych był to radosny akcent otwierający nowy rok. Imprezę poprowadziła pełna uroku Choinka, która już od pierwszych chwil wprowadziła uczestników w bajkowy i zimowy klimat. Na scenie towarzyszyli jej niezwykli pomocnicy: energiczny Zajączek, roztańczony Pingwin, sympatyczny Renifer Rudolf oraz wesoły Elf z Gór Zakopiańskich. Każda z tych postaci wnosiła do zabawy coś wyjątkowego — humor, spontaniczność, pomysłowość i ciepło, dzięki czemu dzieci były zaangażowane od początku do końca. Program wydarzenia był bogaty i różnorodny. Nie zabrakło tańców, zagadek, zabaw ruchowych oraz prezentacji karnawałowych strojów.





Dzieci wystąpiły w fantastycznych kostiumach — od bohaterów ulubionych bajek, poprzez zwierzęta, aż po zimowe postacie. Sala wypełniła się kolorami, muzyką i radosnym gwarem, tworząc atmosferę, którą trudno opisać słowami. Kulminacyjnym momentem spotkania była niespodziewana wizyta Świętego Mikołaja. Jego pojawienie się wywołało ogromne poruszenie i entuzjazm. Mikołaj obdarował dzieci ciepłymi słowami, uśmiechem oraz słodkimi upominkami, które stały się piękną pamiątką tego wyjątkowego dnia. Wydarzenie zostało dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku, przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego".

Natomiast polskie dzieci z Rygi bawiły się 8 lutego w Centrum Polskim im. Jana Pawła II. Razem z Panią Kasią dzieci z grupy szkolnej przygotowywały zaproszenia na bal karnawałowy i rozmawiały o przysłowiach związanych z karnawałem. Grupa przedszkolaków z Panią Magdą i Panią Ewą opisywała karnawałowe przebrania, grała w uwielbianą przez wszystkich grę „Kim jestem?". Organizatorki rozmawiały z dziećmi o otaczającym świecie – o zimowych zabawach, przyrodzie. Okazało się, że dzieci uwielbiają wspólne czytanie i śpiewanie. Zwieńczeniem spotkania było wspólne tworzenie masek karnawałowych. Dzięki aktywnie działającym pedagogom, skierowanym do pracy na Łotwę przez ORPEG i wsparciu Ambasady RP w Rydze najmłodsze pokolenie Polaków ma wspaniałą możliwość komunikowania się i rozwijania ucząc się o Polsce.

Nieco później tegoż dnia progi Polskiego Centrum pękały w szwach – świętować ostatki przybyła bowiem młodzież z Klubu Światoznawczego JAPII. Na zaproszenie organizatorki spotkania Marty Kondratjuk, przybyło wielu młodych gości m.in. uczniowie i absolwenci z Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz w Rydze oraz uczniowie ze Szkoły Niedzielnej Kultury i Języka Polskiego w Jēkabpils. Ryska młodzież przez kilka godzin przygotowywała się na przyjazd gości – smażyli racuchy, faworki i naleśniki, podali też rozmaite konfitury i słodkie sosy. Nauczycielka Sabina Mężyk przybliżyła zebranym popularne i mniej znane polskie tradycje karnawałowe. Swoją obecnością przedsięwzięcie zaszczycili kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rydze Mariusz Podgórski oraz dyrektorka Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz Krystyna Barkowska. Właśnie wsparcie tych placówek umożliwiło zrealizowanie imprezy.





Wdzięczność rajdowców przybiera postać materialną



Co roku goszczą na Łotwie przedstawiciele kilku rajdów motocyklowych z Polski.



Jedna z organizacji, która przyjeżdża m.in. do Dyneburga, to stowarzyszenie „Kocham Polskę” biorące udział w Rajdzie Katyńskim. Tym razem 24 stycznia członkowie stowarzyszenia przybyli do Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego, aby przekazać meble, pomoce dydaktyczne i dary.

Stowarzyszenie „Kocham Polskę” w okresie świątecznym zawsze organizuje zbiórki. W tym roku beneficjentami zostali uczniowie polskiej szkoły w Dyneburgu.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Michał Szeliga podkreśla, iż przyjeżdżają do Dyneburga, bo tutaj czuć, że bije serce Polski. „Co roku staramy się wybrać właśnie taką jedną placówkę, aby dotrzeć celowo, aby ta pomoc była konkretna i by służyła wszystkim. Dlatego też w tym roku postanowiliśmy, aby to właśnie szkoła w Dynaburgu uzyskała od nas pomoc, przywieźliśmy meble, pomoce dydaktyczne, aby uczniowie mieli jak najlepsze warunki do nauki. Chcemy, aby ta pomoc była maksymalnie wykorzystywana dla całej społeczności szkolnej. Dla nas największa radość, że możemy dzielić się sercem z Polakami na Kresach,” dodaje pasjonata motocyklowy.

Halina Leskowska, dyrektorka Polskiego Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego komentuje: „Mamy takich przyjaciół, którzy przyjeżdżają latem, kiedy jest ciepło na motorach i zawsze cieszymy się, że możemy ich gościć, podzielić się wrażeniami, spotkać się, pokazać nasze miasto. Mówię teraz o stowarzyszeniu „Kocham Polskę”. W sierpniu zeszłego roku, jak przyjechali, zadali pytanie, czy czegoś potrzebujemy? Mówię, tak potrzebujemy – mamy taką altanę, którą chcemy wykorzystać, by prowadzić zajęcia z młodszymi dziećmi, godziny wychowawcze, zajęcia plastyczne, wychowania technicznego. A oni mówią, że mają dla nas meble.” Pani dyrektor podkreśla, że nie wyobrażała sobie, iż podarowane meble będą praktyczne i przemyślane. Pomieszczenie jest nieduże, więc możliwość ustawienia mebli w taki sposób, aby nie przeszkadzały, jest niezmiernie ważne. „A każde dziecko może nie tylko przyjść, usiąść, pracować a nawet odpocząć. A dzięki ludziom dobrej woli mamy taki prezent dla naszych dzieci,” cieszy się kierowniczka placówki.



Z okazji przyjazdu stowarzyszenia „Kocham Polskę” nie zabrakło miłych spotkań z dziećmi i młodzieżą szkolną. Darczyńcy trafili na próbę Zespołu Tańca Ludowego „Kukułeczka” i mieli okazje obejrzeć fragment widowiska „Zapusty, Zapusty.” Komandor rajdu Anna Leonak była zachwycona występem „Kukułeczek”: „Po prostu przepiękny był występ, jestem bardzo wzruszona. Tak jak prezes stowarzyszenia powiedział, że ten występ nadaje się do Teatru Narodowego, naprawdę, artyści niesamowici.”

Dzięki darczyńcom uczniowie placówki będą mieli kolejne wyposażone miejsce do nauki i zabawy.





„Napotkani” na Warszawskiej

Ciepłem, ruchem i ludzką obecnością wypełnił się wieczór 6 lutego w Galerii Domu Polskiego – dokładnie taka atmosfera od lat inspiruje Ilze Onzule.



Jej nowa wystawa fotograficzna, zatytułowana „Napotkani”, przyciągnęła wyjątkowo liczną publiczność. W sali panowała atmosfera życzliwej ciekawości, jakby każdy z gości przyszedł nie tylko obejrzeć zdjęcia, lecz także spotkać się z historiami, które w nich pulsują.

Ilze od dawna powtarza, że najważniejsze spotkania rodzą się z relacji budowanych w czasie. To właśnie te więzi — oparte na bliskości, zaufaniu i wspólnie przeżytych momentach – stały się fundamentem jej najnowszego projektu. Na fotografiach pojawiają się bliscy jej ludzie: przyjaciele, znajomi, osoby, które towarzyszyły jej w różnych etapach życia, i których obecność zapisała się w jej pamięci.

Każdy portret niesie w sobie coś więcej niż tylko obraz. Twarz potrafi powiedzieć to, czego słowa często nie są w stanie wyrazić — zmęczenie, czułość, siłę, wahanie, nadzieję, zachwyt. Właśnie ta szczerość spojrzenia sprawia, że „Napotkani” nie są zwykłą dokumentacją, lecz intymnym zapisem relacji i ludzkiej obecności.

Wieczór otwarcia wzbogacił występ uczestników Kukułeczki, który wprowadził publiczność w rytm i ruch, podkreślając, że spotkanie — czy to z drugim człowiekiem, czy z obrazem — jest zawsze żywym doświadczeniem. Ich delikatna, a zarazem energetyczna interwencja artystyczna sprawiła, że przestrzeń wystawy zaczęła oddychać wspólnie z widzami.

Wystawa dofinansowana z funduszy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej na rok 2026 przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



Zapusty dla młodzieży w Rydze

8 lutego w Polskim Centrum Młodzieżowym Klub JAPII świętował ostatki.

Na zaproszenie organizatorki spotkania, Marty Kondratjuk, przybyło wielu młodych gości, uczniowie i absolwenci z Polskiej Szkoły w Rydze, a także uczniowie z Kółka Języka Polskiego w Jēkabpils.

Ryska młodzież przez kilka godzin przygotowywała się na przyjazd gości – usmażyli racuchy, faworki i naleśniki, podali też rozmaite konfitury i słodkie sosy, a wszystkie potrawy podpisali po polsku.

Młodzież ze stolicy przywitała gości bardzo serdecznie. Sabina Mężyk przybliżyła zebranym popularne i mniej znane polskie tradycje karnawałowe: od uwielbianych przez Polaków pączków, poprzez kuligi i bale redutowe, aż do tajemniczo brzmiących kobiecych combrów. Prezentacja dała świetny grunt pod prawdziwe świętowanie ostatnich dni karnawału: młodzi grali, śpiewali, tańczyli i oczywiście jedli i pili herbatę.

Swoją obecnością obchody zaszczycili także Konsul Ambasady RP w Rydze Mariusz Podgórski oraz Dyrektorka Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz w Rydze Krystyna Barkowska, którym młodzież zawdzięczała wsparcie finansowe i formalne przy realizacji projektu zapustów Klubu JAPII.



W Zapusty na deser „Kukułeczka”

Tłusty Czwartek to jedyny dzień w roku, kiedy można bezkarnie objadać się pączkami, lecz nie tylko samym chlebem człowiek żyje.

Tradycją w Dyneburgu stało się oglądanie spektaklu taneczno-muzycznego „Zapusty, zapusty”, który prezentuje młodzież z zespołu tańca ludowego „Kukułeczka”. Co roku w Domu Polskim obchody tej tradycji ludowej gromadzą wielu miłośników dobrej zabawy.

Program artystyczny został starannie przygotowany, by ukazać różnorodność regionalnych tradycji. Orszak przebierańców, w którym nie zabrakło kozy, niedźwiedzia i bociana śpiewał piosenki i prezentował tradycje ludowe przy stole uginającym się pod ciężarem pysznych dań zapustowych: racuchów, kaszy i kapusty ze skwarkami, ciast, pączków i chrustów. W barwnych ludowych strojach młodzież rozbawiła przybyłych na przedstawienie gości. Wracając z wizyty w Krasławiu na spektakl zawitał chargé d‘affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics.

Zapusty podobnie jak inne związane ze zmianą czasu święta obchodzili Bałtowie, Skandynawowie, Celtowie oraz Słowianie. Najważniejsze święta miały związek z cyklem przyrody: zmianami pór roku i przesileniami. Z przyjęciem chrześcijaństwa stały się punktem pośrednim między Bożym Narodzeniem a Wielkanocą. W tym dniu zawsze odbywały się zabawy z udziałem przebierańców. To czas, kiedy próbowano wybawić, wytańczyć, wyśmiać i wykrzyczeć. Do dziś tradycja zachowała w sobie wiele dawnych magicznych elementów agrarnych powiązanych z zapowiedzią i budzeniem wiosny, w których dostrzec można odwołanie się do kultu przyrody i wegetacji z mnóstwem elementów widowiskowych.

Publiczność zgromadzona w sali widowiskowej miała okazję podziwiać nie tylko kunszt tancerzy, ale także bogactwo tradycji związanych z tym wyjątkowym okresem roku. Spektakl „Zapusty, zapusty” przeniósł widzów w świat barwnych kostiumów, żywiołowych tańców i ludowych pieśni, które oddawały radosny charakter ostatnich dni karnawału. Widowisko stało się niezapomnianym punktem obchodów zapustów, podkreślając znaczenie tradycji w budowaniu wspólnoty i tożsamości kulturowej. Po spektaklu każdy mógł skosztować pysznych pączków z herbatą, porozmawiać.







Prezydent RP Karol Nawrocki w Rydze,



Zdjęcie: Mikołaj Bujak/KPRP



Minister Agnieszka Jędrzak w Dyneburgu



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki 27 lutego złożył wizytę w Republice Łotewskiej.

W Rydze na Zamku Ryskim spotkał się z Prezydentem Edgarsem Rinkēvičsem, aby rozmawiać o stosunkach dwustronnych, w tym o sytuacji polskiej społeczności na Łotwie, bezpieczeństwie w regionie oraz o relacjach transatlantyckich. Prezydentowi RP towarzyszyli przedstawiciele Kancelarii Prezydenta: szef Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz, minister Agnieszka Jędrzak, minister Mateusz Kotecki oraz minister Rafał Leśkiewicz. Wieczorem Karol Nawrocki wspólnie z Prezydentem oraz Premier Łotwy kibicował koszykarzom w meczu Polska-Łotwa Mistrzostw Świata FIBA 2027. Polscy zawodnicy wywalczyli zwycięstwo, pokonując rywali 84:82.







Z oficjalną wizytą do Dyneburga w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Narockiego, przybyła Pani Minister Agnieszka Jędrzak, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta.

Pobyt w Dyneburgu zaczął się od wizyty w Domu Polskim, gdzie przywitała gościa wesoła i rozśpiewana młodzież z zespołu tańca ludowego Kukułeczka. W delegacji Kancelarii Prezydenta nie zabrakło Dyrektor Biura do Spraw Polonii Julii Altyńskiej-Grodeckiej oraz Dyrektora Biuro Odznaczeń i Nominacji Piotra Oleńczaka. Gościom towarzyszył kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rydze Pan Mariusz Podgórski.

W Sali Herbowej Pani Jędrzak dokonała wpisu do Księgi Pamiątkowej oraz spotkała się z przedstawicielami Związku Polaków na Łotwie Prezesem Peterisem Dzalbe, wiceprezesem ZPŁ i prezesem Dyneburskiego Oddziału „Promień" Ryszardem Stankiewiczem, dyrektorką Centrum Kultury Polskiej Żanną Stankiewicz oraz sekretarz ZPŁ Krystyną Kunicka-Dzalbe. Krótka rozmowa toczyła się wokół sytuacji Centrum Kultury Polskiej – jednostki, która od 1 stycznia 2026 roku prawnie nie istnieje. Lokalny samorząd zlikwidował etaty, okroił finansowanie, co przysparza poważnych kłopotów technicznych. Samorząd zdecydował także od tego roku wyzyskiwać od Związku Polaków pełną kwotę podatku od nieruchomości, co stanowi ponad czterdziestokrotne zwiększenie oraz zrezygnował z dofinansowania utrzymania Domu Polskiego. Pani Minister zapewniła, iż ważne dla Polaków kwestie zostaną potraktowane poważnie i przedyskutowane.

Następnie goście zwiedzili wystawę fotograficzną „Polska Majówka. Tradycja i patriotyzm w obiektywie". Gospodarze Domu Polskiego opowiedzieli o wspaniałych corocznych obchodach świąt majowych zapoczątkowanych w okresie międzywojennym.

W spotkaniu na sali widowiskowej wzięli udział miejscowi Polacy. Po hymnach Polski i Łotwy przemówili prezesi Stankiewicz i Dzalbe. Minister Agnieszka Jędrzak dokonała aktu dekoracji osób, którym Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki nadał odznaczenia państwowe. Odznaczeni zostali obywatele Republiki Łotewskiej. Za wybitne zasługi w działalności na rzecz organizacji polonijnych, za krzewienie i promocję polskiej kultury i historii Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odznaczono dyrektorkę Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu Gaļinę Ļeskovską oraz dyrektorkę Centrum Kultury Polskiej Żannę Stankiewicz, Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odznaczono Sekretarz Związku Polaków na Łotwie Krystynę Kunicką-Dzalbe. Za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego, za popularyzowanie polskiej kultury i tradycji narodowych Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono wieloletniego działacza Dyneburskiego Oddziału ZPŁ Promień Romualda Zigmunda, Srebrnym Krzyżem Zasługi ostatnią dyrektorkę Krasławskiej Szkoły Polskiej Alonę Czyżewską, działaczkę harcerstwa oraz nauczycielkę Ryskiej Szkoły Polskiej im. Ity Kozakiewicz Edytę Dmuchowską-Grawę, wieloletnią działaczkę Dyneburskiego Oddziału ZPŁ Promień Marię Jurkową, redaktorkę audycji Nasz Głos Natalię Kowałową, założyciela szkoły breakdance i wicedyrektora Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu Andrzeja Zaczyniajewa, za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego, za pielęgnowanie polskich miejsc pamięci Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono kierownika Służby Komunalnej Dyneburga Walerija Gołubiewa. Za zasługi na rzecz upowszechniania polskiej kultury i historii, za działalność na rzecz środowiska polonijnego Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczono kierownika zespołu „Barwy Daugawy" Stanisława Jakowenko. Odznaczone zostały także obywatelki Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkałe w Republice Łotewskiej. Za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego, za popularyzowanie polskiej kultury i tradycji narodowych Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono skierowaną przez ORPEG nauczycielkę Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu Marię Joannę Książek-Zamlewską oraz jedną z najwybitniejszych nauczycielek Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego wszechczasów Lidię Marzannę Łapkowską.

Po spotkaniu z Polakami Pani Minister udała się na Słobódkę do Parku Wolności, aby oddać hołd poległym legionistom walczącym o niepodległość Dyneburga i Łatgalii w latach 1919-1920. W wojskowej asyście honorowej pod krzyżem złożyła wieniec w imieniu prezydenta Karola Nawrockiego. Obecni byli żołnierze Polskiego Kontyngentu Wojskowego stacjonującego w Ādaži oraz zastępca attaché obrony RP na Łotwie ppłk Karol Dąbrowski. W rozmowach z Polakami Pani Minister, która pracowała w Instytucie Pamięci Narodowej, wykazała się doskonałą wiedzą o ważnych wydarzeniach dla łotewskich Polaków – wydarzeniach dziejowych. Delegacji towarzyszył także ksiądz proboszcz kościoła pw. Serca Jezusowego Andris Szewels.

Kolejnym obszernym punktem wizyty było spotkanie Pani Minister Agnieszki Jędrzak ze społecznością szkolną Państwowego Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego, które rozpoczęło się ceremonią złożenia wiązanki przed pomnikiem kpt. Władysława Raginisa. Dyrektorka Gimnazjum opowiedziała o działalności placówki i pokazała budynek, który został wyremontowany dzięki wsparciu finansowemu z Polski. Urząd Miasta reprezentowała radna Liwia Jankowska. Następnie goście spotkali się z uczestnikami konkursu „Historiada" z Dyneburga i Rezekne i ich opiekunami. Młodzież miała okazję wykazać się wiedzą i podyskutować na ciekawe tematy. Na sali widowiskowej Panią Minister przywitała duża grupa uczniów i grono pedagogiczne. Na scenie zaprezentował się chór uczniów klas początkujących pod batutą Aliny Łapińskiej, Zespół Tańca Ludowego Kukułeczka – dzieło życia Żanny Stankiewicz – zaprezentował tańce Przeworskie. Zabrzmiała melodia łotewska w wykonaniu zespołu gościnnego. Wielkie brawa i zachwyt gości zdobyli mali tancerze ze szkoły braekdancu Factory Kingz. Spotkanie zakończyło się przemówieniem Pani Minister i zdjęciami z uczniami, zespołami i nauczycielami gimnazjum.











Pierwszy wieczór karaoke w Domu Polskim





Piątego lutego w Dyneburgu przy ulicy Warszawskiej 30 panowała wyjątkowa atmosfera, dom wypełnił się wesołą i różnorodną muzyką, śpiewem, śmiechem i oklaskami.

Po raz pierwszy zorganizowano tutaj wieczór karaoke.
Karaoke to forma rozrywki pochodząca z Japonii, polegająca na śpiewaniu w pubie, klubie, domu lub innym miejscu znanych przebojów przy podkładzie muzycznym bez warstwy wokalnej. Śpiewającemu pomaga wyświetlany tekst na dowolnym medium. Karaoke narodziło się na przełomie lat 60. i 70. XX wieku.

W czwartkowy wieczór w Domu Polskim zgromadzili się zawodowi piosenkarze, amatorzy, osoby nieśpiewające oraz dzieci i młodzież, która dopiero zaczyna swą ścieżkę muzyczną. Wieczór muzyczny prowadziły Żanna Stankiewicz i Milena Sawkina w bardzo wesoły i atrakcyjny sposób zapowiadając każdego wykonawcę. Śpiewanie umiliły pyszne wypieki, słodycze, napoje.

Na scenie zabrzmiała plejada utworów z różnych kultur i lat, w bardzo ciekawych aranżacjach. Zaśpiewała młodzież z Centrum Kultury Rosyjskiej, seniorzy ze stowarzyszenia ukraińskiego. Słuchaczy szczególnie urzekła piosenka o wyhaftowanej przez matkę koszuli z wzorami czerwonymi i czarnymi.

Wśród śpiewaków zawodowych były piosenkarka Alisa May i aktorka Teatru Daugavpilskego Agnese Laicane. Niektórzy z uczestników zdecydowali się wziąć udział w przedsięwzięciu spontanicznie. Słuchacze co chwilę nagradzali występujących śmiałków ogromnymi brawami i okrzykami zachwytu. Piosenki w różnych językach zaśpiewał kierownik zespołu Barwy Daugawy Stanisław Jakowenko, udowadniając, że nieznajomy język to wcale nie przeszkoda. Wspólnie z Krystyną Kunicką-Dzalbe wykonali dawno niesłyszaną wspaniałą piosenkę „Dumka na dwa serca" z filmu Ogniem i Mieczem, czym ucieszyli słuchaczy. Pod wrażeniem była Marta Koperska, nauczycielka Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego, skierowana do pracy na Łotwie przez ORPRG: „Myślę, że to jest świetny sposób na rozrywkę, na pewno dostarczył uczestnikom dużo radości i wzruszeń."

Były hity, eksperymenty i momenty, w których mikrofon sam próbował się wyciszyć. Ale najważniejsze, że było dużo śmiechu i jeszcze więcej dobrej zabawy.



Walentynkowe warsztaty

W Domu Polskim w Daugavpils 19 luty był dniem warsztatowym.

Dzieci i dorośli mogli wykazać się twórczym podejściem i pasją działania.

Jednocześnie odbyła się kolejna edycja walentynkowych warsztatów kulinarnych pt. „Szczypta miłości". Wzięli w niej udział uczniowie klas III Państwowego Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego. Choć w tym roku z powodu silnych mrozów warsztaty zostały przesunięte na późniejszy termin, nie wpłynęło to na atmosferę wydarzenia — pełną radości, kreatywności i wspólnego działania. Tym razem dzieci przygotowywały słodkie desery: twarogowe poduszeczki z marmoladą, które powstawały z połączenia herbatników, twarogu, marmolady, czekolady, kolorowej posypki i wiórków kokosowych. Uczniowie z zapałem mieszali składniki, formowali swoje słodkie kompozycje i dekorowali je według własnych pomysłów. Dzieci przygotowywały desery nie tylko dla siebie, lecz także dla koleżanek i kolegów z klasy, którzy nie mogli wziąć udziału w warsztatach. Następnego dnia starannie zapakowane pudełka z deserami zostały dostarczone do klas, sprawiając wiele radości dzieciom. Warsztaty kulinarne zostały zrealizowane przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego" w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.







Natomiast wsparcie Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze umożliwiło kilka godzin później przeprowadzenie warsztatów rękodzielniczych pt. „Walentynki pełne pasji". Salonik „Pod Gwiazdami" ponownie ogarnęła twórcza atmosfera. Tym razem uczestniczki zanurzyły się w świecie decoupage – techniki, która pozwala zwykłym przedmiotom nadać zupełnie nowy, niepowtarzalny charakter. Motywem przewodnim zajęć były oryginalne zegary, które panie tworzyły z sercem, starannością i ogromną wyobraźnią. Każdy zegar stał się małym dziełem sztuki, odzwierciedlającym osobowość swojej autorki. Stworzone podczas warsztatów zegary stały się nie tylko dekoracją, lecz także symbolicznym przypomnieniem, by pielęgnować chwile spędzone z bliskimi.



Zdjęcie: FB Ambasady RF w Rydze

Ambasada poznaje Krasław

12 lutego z oficjalną wizytą do Krasławia udał się chargé d'affaires Ambasady Rzeczpospolitej Polskiej w Rydze Tomasz Szeratics – było to pierwsze spotkanie dyplomaty z kolebką kultury Inflant Polskich.

Wizyta rozpoczęła się spotkaniem w Urzędzie Powiatu Krasławskiego z merem Gunarsem Upenieksem, dyrektorem wykonawczym powiatu Viktorsem Aišpursem oraz zastępcą dyrektora wykonawczego ds. finansów Inesą Vorslovą. Następnie delegacja, w której skład weszła także I Radca ds. polityczno-ekonomicznych Ambasady Małgorzata Sidorowicz udała się do szkoły Varaviksne, gdzie nadal, po zamknięciu krasławskiej szkoły polskiej dzieci mają możliwość uczyć się języka polskiego. Dyrektorka szkoły Maria Mickiewicz pokazała prezentację o szkole, następnie goście uczestniczyli w lekcji języka polskiego w klasie VII i VI. Skierowany tutaj został nauczyciel z ORPEGu. Mer Krasławia podkreślił, iż chętnie poszerzyliby nauczanie języka polskiego jako obcego w szkołach miejskich, jeżeli do pracy zostałoby skierowanych więcej nauczycieli.

Popołudniowa część harmonogramu zaczęła się złożeniem kwiatów przy Pomniku Polskich Żołnierzy, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Krasławia i Łatgalii od bolszewików w 1920 r. Następnie goście zwiedzili budynek byłej Polskiej Szkoły Podstawowej w Krasławiu. Odbyło się spotkanie z przedstawicielami Krasławskiego Oddziału Związku Polaków na Łotwie, poprzedzone wstępem artystycznym. Prezes Oddziału Elwira Bejnarowicz opowiedziała o działalności stowarzyszenia. Rozmowy toczyły się także wokół losu budynku szkoły. Samorząd ma pewne pomysły na wykorzystanie budynku. Należy jednak dopełnić niezbędnych formalności. Siedziba Oddziału ZPŁ niezmiennie pozostaje w budynku szkoły. Prezes ZPŁ Peteris Dzalbe podziękował ambasadorowi za budowanie dialogu trójstronnego z samorządem, a merowi Krasławia za utrzymanie budynku w bardzo trudnych dla samorządu czasach.

Kolejnym punktem było zwiedzanie zabytkowej perełki byłych Inflant Polskich – kościoła rzymskokatolickiego pod wezwaniem św. Ludwika, w którym znajduje się dzieło z pracowni Jana Matejki. Już od wielu lat na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego pracują tutaj konserwatorzy z Polski. Wieloletni zasłużony Prezes Krasławskiego Oddziału Józef Dobkiewicz opowiedział o wkładzie rodu Platerów w rozwój miejscowości. Delegacja wraz z gospodarzami udała się na wycieczkę do Kompleksu Pałacu hrabiów Platerów i zakończyła wizytę w restauracji pałacowej „Fon Bubert".





W Rzeżycy zabrzmiały pieśni Panu



W Rzeżycy w dniach 27 lutego – 1 marca odbywały się warsztaty muzyki sakralnej „Śpiewajmy Panu Pieśń Nową", które prowadził znany polski kompozytor i dyrygent Piotr Pałka.

Przez trzy dni uczestnicy spotykali się w kościele Miłosierdzia Bożego, aby wspólnie muzykować, doskonalić umiejętności wokalne oraz zgłębiać brzmienie muzyki sakralnej.

Warsztaty zostały zorganizowane przez Rezekneński Oddział ZPŁ, którego przewodniczącą jest Irena Iwanowa. W wydarzeniu wzięli udział śpiewacy z różnych miejsc Łotwy, a także goście z Polski i Niemiec. Szczególne miejsce w tym projekcie zajmował Polski Chór Żeński „Jutrzenka", którego członkinie aktywnie uczestniczyły zarówno w pracy warsztatowej, jak i w koncertach.

Warsztaty odbywały się w języku łotewskim i polskim, co pomogło zjednoczyć uczestników różnych narodowości we wspólnym muzycznym przeżyciu. W repertuarze znalazły się pieśni sakralne wykonywane w języku łotewskim, polskim, łatgalskim oraz łacińskim, co nadało całemu wydarzeniu szczególną różnorodność i bogaty duchowy charakter.

Podczas zajęć uczestnicy pracowali nad repertuarem muzyki sakralnej pod kierunkiem kompozytora i dyrygenta Piotra Pałki. Dzielił się on swoim doświadczeniem dotyczącym kształtowania brzmienia chóru, interpretacji oraz wyrazu muzycznego, podkreślając znaczenie muzyki sakralnej w liturgii i życiu koncertowym.

Kulminacją warsztatów był koncert w nastroju wielkopostnym, który odbył się w Domu Kultury Stowarzyszeń Narodowych. W programie koncertu zabrzmiały utwory muzyki sakralnej, które zapraszały słuchaczy do refleksji i wprowadzały w spokojny nastrój Wielkiego Postu.

Zakończenie wydarzenia odbyło się 1 marca w kościele Miłosierdzia Bożego, gdzie została odprawiona Msza Święta, po której odbył się koncert. Uczestnicy warsztatów zaprezentowali w nim efekt wspólnej pracy – dopracowane i pełne emocji brzmienie muzyki sakralnej.

Warsztaty muzyki sakralnej „Śpiewajmy Panu Pieśń Nową" stały się ważnym wydarzeniem kulturalnym i duchowym w Rzeżycy. Dały one śpiewakom możliwość rozwijania swoich umiejętności pod kierunkiem profesjonalnego kompozytora i dyrygenta, a jednocześnie wzmocniły współpracę i przyjaźń między uczestnikami z różnych krajów i miast, których połączyła wspólna pieśń i wiara.

Organizatorzy warsztatów dziękują kompozytorowi i dyrygentowi Piotrowi Pałce, koncertmistrzyni Irinie Kigitowicz. wszystkim uczestnikom wspólnego chóru warsztatowego, solistom Birucie Brūvele, Kristīnie Locice, Laurze Vilde, Dāvidsowi Skudrze, proboszczowi parafii rzymskokatolickich w Pļaviņach, Koknese i Jaunkalsnawie – księdzu Pāvilsowi Kamolowi, a także członkiniom chóru „Jutrzenka" oraz śpiewakom chóru „Spārni" z Państwowego Polskiego Gimnazjum w Rzeżycy.

Organizację warsztatów wsparli: proboszcz parafii rzymskokatolickiej Miłosierdzia Bożego w Rzeżycy ksiądz Stanisławo Prikulis i przedstawiciele parafii, dyrektor NBKN Swietłana Siemieniaka, zespół techniczny, Rzeżyckie Zakłady Mięsne, firma SIA „Vecā maiznīca", firma „Dana", Fundusz Warsztatów Muzycznych, dyrektor Państwowego Polskiego Gimnazjum w Rzeżycy Olga Burowa, wicedyrektor Biruta Vaivode oraz kierowniczka muzeum Walentyna Szydłowska, metodyczka I Państwowego Gimnazjum w Rzeżycy Anita Deksne, a także Marta Bicāne.



Goście z Częstochowy w Rezekne



W dniach 1–4 marca w Państwowym Polskim Gimnazjum w Rēzekne gościli przedstawiciele władz Częstochowy.

Na Łotwę przyjechali Ryszard Stefaniak Zastępca Prezydenta Miasta Częstochowy, Agnieszka Grabińska Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta Częstochowy oraz przedstawicielki Stowarzyszenia Częstochowskie Amazonki Elżbieta Markowska i Grażyna Feret.

Podczas wizyty odbyło się spotkanie robocze poświęcone planowaniu projektów społecznych, które będą realizowane w 2026 r. w Rēzekne przez Państwowe Polskie Gimnazjum. Rozmowy dotyczyły dalszego rozwijania współpracy oraz przygotowania wspólnych inicjatyw edukacyjnych i społecznych. Ważnym elementem wizyty były warsztaty i spotkania poświęcone profilaktyce raka piersi, skierowane do kobiet z Rēzekne oraz młodzieży polsko-łotewskiej. Elżbieta Markowska i Grażyna Feret podzieliły się swoim doświadczeniem w działaniach edukacyjnych i profilaktycznych, zwracając uwagę na znaczenie regularnych badań oraz wczesnej diagnostyki chorób nowotworowych.

W ramach programu odbyły się również spotkania z młodzieżą, podczas których rozmawiano o zdrowym stylu życia, znaczeniu profilaktyki oraz aktywności społecznej młodych ludzi. Dużym zainteresowaniem uczniów cieszyły się także warsztaty kulinarne, podczas których młodzież wspólnie z gośćmi przygotowywała tradycyjne potrawy kuchni polskiej, m.in. żurek, krupnik, zupę pieczarkową, kapuśniak, sałatkę jarzynową oraz kotlety schabowe. Warsztaty zakończyły się wspólną degustacją przygotowanych potraw.

Spotkania przebiegły w serdecznej atmosferze i stały się okazją do wymiany doświadczeń, integracji młodzieży oraz dalszego rozwijania współpracy pomiędzy partnerami z Polski i Łotwy.



Miejsce artystki



Galeria Domu Polskiego 5 marca stała się miejscem warszawskiej artystki i malarki Urszuli Wentykier.

Otwarcie wystawy pt. „Moje miejsce” zgromadziło mieszkańców miasta, rodzinę artystki z Polski oraz gości zainteresowanych współczesną sztuką.

Urszula Wentykier jest studentką III roku grafiki na Akademii WIT w Warszawie i od najmłodszych lat związana jest z rysunkiem. Malarstwo odkryła dopiero na studiach, co otworzyło przed nią nowe możliwości wyrazu. Tworzy również cyfrowo, publikując swoje prace pod pseudonimem „Sabiej”, a w życiu codziennym odnajduje spokój w pielęgnowaniu roślin i opiece nad zwierzętami.

Ekspozycja „Moje miejsce” obejmuje rysunki, obrazy oraz jedną instalację artystyczną, powstałe w latach 2023–2026. To trzyletnia opowieść o dojrzewaniu — jako młodego artysty i młodego dorosłego. Urszula Wentykier prowadzi widza przez różne etapy poszukiwań: od zaglądania w głąb siebie, także w sensie dosłownym, przez odkrywanie rodzinnych korzeni, aż po budowanie własnego stylu, zainteresowań i tożsamości. Prace układają się w spójną narrację o szukaniu swojego miejsca w sztuce, w świecie i w samym sobie. Widać w nich zarówno wrażliwość, jak i odwagę eksperymentowania.

Zadanie dofinansowane zostało w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wchodzie im. Jana Olszewskiego”

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



XX „Paczka na Kresy”



W marcu na Łotwę przyjechali wolontariusze ze szkół średnich i podstawowych oraz opiekunowie akcji wielkanocnej „Paczki na Kresy”, aby odwiedzić Polaków zamieszkałych na historycznych Inflantach.

W cztery dni przejechali ponad dwa tysiące kilometrów i przekazali blisko dwieście paczek. Organizatorka Agnieszka Skowrońska podkreśla: „Za tymi liczbami kryje się coś znacznie ważniejszego – spotkania, emocje i relacje, które na długo pozostaną w pamięci wszystkich uczestników. W trakcie wyjazdu wolontariusze Powiatu Otwockiego razem ze Starostą Powiatu Otwockiego Tomaszem Laskusem odwiedzili rodaków mieszkających na Łotwie, przekazując świąteczne paczki jako symbol pamięci i wsparcia. Każde wręczenie paczki było czymś więcej niż tylko gestem pomocy – towarzyszyły mu rozmowy, wzruszenie i wdzięczność. Dla Kresowiaków była to okazja do poczucia wspólnoty i świadomości, że rodacy o nich pamiętają, a dla młodzieży z Powiatu Otwockiego prawdziwa lekcja historii, życzliwości i wzajemnego zrozumienia. Wierzymy, że zostanie ona w ich sercach na długie lata”.

Przedsięwzięciu patronuje Fundacja Dignitas Vitae. Na Łotwie wolontariuszom pomagają proboszczowie parafii oraz członkowie Związku Polaków na Łotwie. Paczki docierają coraz dalej – już po raz drugi zawitały do Polaków Jełgawskich.

W kościele pw. Serca Jezusowego w intencji uczestników i darczyńców została odprawiona Msza Święta, po której Prezes ZPŁ Pēteris Dzalbe wręczył organizatorom Dyplom uznania Związku Polaków na Łotwie, aby w ten symboliczny sposób wyrazić wdzięczność dla szlachetnego przedsięwzięcia Polaków z kraju dla Rodaków.



Estrada nadal w modzie

Już od wielu lat na początku marca w Daugavpils gromadzą się młodzi miłośnicy piosenek estradowych.

6 marca w Domu Polskim odbyła się kolejna edycja Konkursu Polskiej i Łotewskiej Piosenki Estradowej. Wydarzenie zostało zorganizowane przez zespół twórczy Domu Polskiego, a jego realizację umożliwiło wsparcie finansowe Centrum Narodowego m. Daugavpils i Ambasady RP w Rydze. Konkurs był barwnym świętem muzyki i miejscem prezentacji młodych talentów.

Występy oceniali doświadczeni jurorzy: Wita Wilewko – muzyczka, Starsza Organizatorka Wydarzeń Kulturalnych w Łotewskim i Łatgalskim Centrum Kultury „Dom Jedności"; Irina Grinberte – profesjonalna nauczycielka wokalu, kierowniczka Centrum Rozwoju Muzyki Jazzowej i Sztuki; Swietłana Gołubiewa – nauczycielka śpiewu solowego oraz Stanisław Jakowenko – kierownik zespołu wokalnego „Barwy Daugawy" działającego przy Domu Polskim.

W grupie A wśród uczestników najmłodszych reprezentujących przedszkole I miejsce zajęła Santa Siniawska (Daugavpils), II miejsce – Zlata Szynkarenko (Daugavpils), a III miejsce wyśpiewała Aglaja Zenkowa (Daugavpils). Wśród piosenkarzy grupy B (1.–4. klasa) I miejsce zdobyła Sofija Pupina (Daugavpils), II miejsce – Justina Rosowska (Daugavpils), a III miejsce – Oksana Portnaja (Daugavpils). W trzeciej najstarszej grupie C (5.–9. klasa) I i II miejsce powędrowało do Rezekne razem z Liene Indriksone i Kirą Kigitowicz, a na trzeciej pozycji uplasowała się Maryna Rybaczenko (Daugavpils).

Uczestników do występów przygotowali pedagodzy: Irina Kożokara – Przedszkole Polskie im. Jana Platera Gajewskiego w Daugavpils; Tatjana Vucane – Gimnazjum Polskie im. J. Piłsudskiego w Daugavpils; Irena Iwanowa – Państwowe Gimnazjum Polskie w Rezekne; Julia Rosowska – Centrum Dzieci i Młodzieży „Jaunība", Szkoła Podstawowa „Saskaņas", Szkoła Średnia „Iespēju" w Daugavpils. Ich praca i zaangażowanie sprawiły, że młodzi wykonawcy mogli zaprezentować wysoki poziom wokalny.

Konkurs Polskiej i Łotewskiej Piosenki Estradowej jest jednym z najstarszych przedsięwzięć organizowanych w Domu Polskim już od lat 90-tych. Co roku pokazuje, iż wśród młodych mieszkańców Łatgalii nie brakuje talentów, a polska i łotewska piosenka estradowa wciąż inspiruje kolejne pokolenia.





Szczególny Dzień Kobiet w Rydze

Wspaniała uroczystość obchodów Dnia Kobiet odbyła się w Polskim Centrum w Rydze.

Ewa Sawczuk wspólnie z Sabiną Mężyk, nauczycielką skierowaną do pracy na Łotwie przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Olą Adamską, Żanetą Lewicką i Lucją Lipiec zorganizowały spotkanie dla Polek z Rygi.

Spotkanie rozpoczęło się prelekcjami zaproszonych gości. I Radca ds. polityczno-ekonomicznych, Kierownik Referatu, Magdalena Sidorowicz opowiedziała o tym, jak to jest być kobietą w świecie dyplomacji oraz podróżującą mamą i żoną, a kierowniczka grup badawczych na Uniwersytecie Łotewskim, Weronika Felcis-Orkisz opowiedziała o wyjątkowym miejscu, w którym żyje, prowadzi dom i aktywizuje lokalną społeczność, oraz o jej obserwacjach na temat sytuacji kobiet na łotewskiej wsi. Publiczność aktywnie zadawała pytania. Andris Gailis wręczył paniom kwiaty, zakupione dzięki firmie Budimex SA. Organizatorki szczególnie pragną podziękować Mikołajowi Waśniewskiemu i Grzegorzowi Karbowskiemu.



Współpraca i kreatywność organizatorów pozwoliły przygotować wyjątkowe prezenty i niespodzianki. Panie mogły odkryć ciekawe perspektywy swych osobowości na sesji zdjęciowej Oli Adamskiej w pięknie zaaranżowanej scenerii. Sabina Mężyk zainteresowana miejscem kobiet w historii i kulturze, przedstawiła sylwetki kobiet, których jubileusze i okrągłe rocznice moglibyśmy w tym roku upamiętnić. Opowiedziała też o feminatywach (dodawanie żeńskich końcówek do nazw zawodów), ich miejscu dziś i w historii języka polskiego. Żaneta Lewicka prowadziła warsztaty robienia świec, a Łucja Lipiec dawała pomysły i inspiracje do stworzenia kolażu. Ewa Sawczuk opowiedziała o Oldze Daukszcie, której 70 rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku, i aby zilustrować opowieść, zaśpiewała pieśń skomponowaną przez Andrisa Gailisa do tekstu jej wiersza.

Panie wzięły udział w zbiórce pieniędzy dla centrum Marta – zebrały 162 euro, a zakupione za tę kwotę dary (m.in. żelazko, suszarka, pościel dla dzieci) zostały przekazane do organizacji.



25-lecie „Barw Daugawy”



W dyneburskim Domu Jedności 18 marca Polacy mogli posłuchać polskiej muzyki w wykonaniu lokalnych śpiewaków– odbył się koncert jubileuszowy zespołu wokalnego „Barwy Daugawy”.

Historia zespołu rozpoczęła się ćwierć wieku temu. „Barwy Daugawy” zmieniały się, dojrzewały, poszukiwały najlepszej formy, w której mogłyby najpełniej wyrazić swoją muzyczną osobowość. Zmieniali się kierownicy, zmieniał się skład wokalistów. Wszystkie poszukiwania, próby i zmiany doprowadziły do dzisiejszej formy — trio wokalnego, w którym śpiewają: Milena Sawkina — aktorka Teatru Daugavpilskiego, reżyser dziecięcej grupy teatralnej „Uśmiechnięta Tęcza” działającej w Domu Polskim, Angelina Malcewa — wokalistka o wyjątkowej wrażliwości muzycznej oraz Stanisław Jakowenko — kierownik artystyczny „Barw Daugawy”, wokalista, aranżer i duch kreatywny zespołu.

Trio zaprezentowało dojrzałe, harmonijne brzmienie, które stało się znakiem rozpoznawczym zespołu. Publiczność usłyszała różnorodny repertuar od pieśni ludowych, przez jazzowe aranżacje, po utwory współczesne. Między utworami głos zabrali goście, którzy od lat wspierają działalność zespołu. Na scenie wystąpiła Sandra Osīte, zastępczyni











dyrektora Daugavpilskiego Domu Jedności, a następnie Pēteris Dzalbe, prezes Związku Polaków na Łotwie. Oboje złożyli zespołowi serdeczne gratulacje, podkreślając jego wkład w życie kulturalne miasta i polskiej społeczności. Prezes Dzalbe złożył na ręce kierownika zespołu Dyplom Uznania Związku Polaków na Łotwie za zaangażowanie w pielęgnowanie kultury polskiej, tradycji polskich oraz popularyzowanie dorobku kulturalnego narodu polskiego z okazji 25-lecia zespołu.

Niespodziankę przygotował zespół tańca ludowego „Kukułeczka” – zatańczyli dla widzów oberka, tym sposobem zwiastując część trzecią, ludową, koncertu, która przeniosła publiczność w świat tradycji i żywiołowych rytmów. Wokalistom towarzyszył instrumentalny zespół Domu Polskiego pod kierownictwem Girsza Kagana, tworząc pełne energii i barw muzyczne zakończenie wieczoru.

Jubileusz „Barw Daugawy” stał się nie tylko świętem zespołu, lecz także pięknym spotkaniem ludzi, których łączy muzyka. Od 25 lat soliści „Barw Daugawy” tworzą wyjątkową muzyczną przestrzeń łączącą tradycję, nowoczesność i artystyczną wrażliwość.

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

Zadanie zostało dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wchodzie im. Jana Olszewskiego”.





Uczymy się mówić



W Domu Polskim w Dyneburgu 23 marca kolejny raz są organizowane inspirujące warsztaty mowy scenicznej.

Zmagania prowadziła Milena Sawkina — aktorka Teatru Daugavpilskiego oraz reżyserka grupy teatralnej „Uśmiechnięta Tęcza”. Spotkanie zgromadziło pasjonatów sztuki pragnących rozwijać swoje umiejętności i lepiej poznać tajniki pracy z głosem.

Zajęcia rozpoczęły się od ćwiczeń rozluźniających ciało, które pomogły uczestnikom uzyskać swobodę ruchu i naturalność mówienia. Następnie pracowano nad oddechem, emisją głosu, dykcją oraz intonacją — elementami kluczowymi dla wyrazistej scenicznej wypowiedzi. Warsztaty były częścią obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru i dały zwykłym ludziom możliwość poznania tajników sztuki aktorskiej.



Szachrajka psoci

W ramach Międzynarodowego Dnia Teatru w Domu Polskim w Dyneburgu zagościł spektakl „Przygody Pchły Szachrajki” – najnowsze dzieło aktorów „Uśmiechniętej tęczy”.

Wieczorem 27 marca sceną zawładnęła jedna z najbardziej znanych i lubianych bohaterek polskiej literatury dziecięcej – Pchła Szachrajka wraz ze swymi towarzyszami owadami. Niesamowicie dobrane postacie wiersza Jana Brzechwy obudziły wyobraźnię i zagwarantowały widzom pełne zanurzenie w radosnym świecie bajecznym.

W rolę małej, krnąbrnej i butnej pchlej psotnicy wcieliła się Melisa Ławrynowicz – uczennica klasy VI Państwowego Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego. W jej towarzyszy – chrabąszczy, pająków, karaluchów, szerszenia, motyli i biedronki uczniowie klas drugich i trzecich.

Bohaterka wierszowanej bajki Jana Brzechwy Pchła Szachrajka to słynąca z psot, żartów i elegancji postać. Kolorowa jak mozaika, nosi żakiecik z lila pluszu i kapelusz z żółtym piórkiem. W trakcie przedstawienia ta urocza psotnica nieustannie „pchełkowała”, czyli płatała figle, podróżowała i szachrowała, wprowadzając radosne zamieszanie. Jej uciążliwe żarty przysparzały ogromnych kłopotów otaczającym ją postaciom.

W każdym wersie „Pchły Szachrajki” dźwięki rymów przyjmują formę melodii, co sprawia, że trudno było powstrzymać uśmiech na twarzach. Używając prostych słów, autor potrafił wywołać w widzach eksplozję wyobraźni. Pchła, kradnąc krem z rurek i płatając figle, staje się niekwestionowaną bohaterką, z którą każdy może się utożsamiać.

Choć pchła ma niewielki rozmiar, reprezentuje swobodę, beztroskę oraz niepoprawne psoty, które nie tylko rozweselają, lecz także skłaniają do przemyśleń nad konsekwencjami własnych działań. W końcu nasza bohaterka przechodzi istotną przemianę, co jest kluczowym wątkiem każdej wartościowej bajki. Od beztroskiego żartu aż po głęboką refleksję, pchła uczy nas, że nawet mały złodziej i psotnik może stać się kimś więcej, gdy zdecyduje się na zmianę swojego zachowania.

Reżyserką przedstawienia jest Milena Sawkina, która opowiedziała nam, że próby trwały od października, a młodzi aktorzy- amatorzy z wielkim zaangażowaniem zabrali się do realizacji wesołego tematu, który sprawił im nie lada zabawę.

Przedstawienie przeplatane było wesołymi, zabawnymi piosenkami, w wykonaniu solistów i całej rozśpiewanej grupy aktorów. Publiczność, wśród której nie zabrakło rodziców, rodzeństwa, dziadków i znajomych co chwilę nagradzała gromkimi brawami. Na końcu przedstawienia rodzice urządzili prawdziwe owacje. Młodzi aktorzy otrzymali prezenty od reżyserki oraz Domu Polskiego.

Nikole Luberacka – najlepsza młoda tłumaczka

W Brukseli 27 marca zgromadzili się laureaci konkursu dla młodych tłumaczy z 28 krajów Unii Europejskiej.



Wśród nich Nikole Luberacka – uczennica klasy XII Ryskiej Szkoły Polskiej im. Ity Kozakiewicz w Rydze.

Juvenes Translatores to doroczny konkurs dla 17-letnich uczniów szkół średnich z całej UE. Od 2007 r. inspiruje i promuje młodych lingwistów. Tematem tegorocznej edycji konkursu było: „Od języków do krajobrazów: Europejskie drogi do wzajemnego zrozumienia”. W konkursie wzięło udział 3 004 nastolatków z 716 szkół średnich. Spośród 552 dostępnych kombinacji językowych wykorzystali oni 155.

Przygotowane przez uczniów tłumaczenia na 24 języki urzędowe UE oceniali tłumacze Komisji Europejskiej. Laureaci – po jednym z każdego kraju UE spotkali się na uroczystości wręczenia nagród w Brukseli, gdzie mogli wspólnie świętować swój sukces. Zobaczyli, na czym polega praca tłumacza w Komisji Europejskiej oraz zwiedzili Brukselę.

Nikole Luberacka w swoim przemówieniu podkreśliła: „Zachęcam każdego do uczenia się języków obcych, szczególnie europejskich – jest to jedna z najlepszych inwestycji w przyszłość.”





Wspominając Konstancję Benisławską

Lucyński Oddział Związku Polaków na Łotwie zorganizował 26 marca wydarzenie poświęcone poetce inflanckiej Konstancji Benisławskiej.

Przebiegło w ciepłej, emocjonalnie bogatej i wypełnionej żywym zainteresowaniem atmosferze.

Krajoznawczyni Biblioteki Powiatu Lucyńskiego Ligita Jurkāne przedstawiła uczestnikom spotkania cenne materiały krajoznawcze, a proboszcz Vitālijs Filipenoks opowiedział o życiu i twórczości Konstancji Benisławskiej.

Muzyczny akcent polski zabrzmiał w wykonaniu zespołu „Czerwone Korale”, a słuchacze mogli nasycić się przepiękną polską mową, która także wybrzmiewa w wierszach Konstancji Benisławskiej. Wiersze poetki zabrzmiały po polsku w wykonaniu Valentīny Žeikare oraz po łatgalsku w wykonaniu Vandy Žulinej.

Spotkanie swoją obecnością zaszczycił Prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe, który skierował do zebranych słowa wdzięczności i podziwu. Prezes Lucyńskiego Oddziału Jolanta Strogonova podziękowała zebranym za obecność, a organizatorom za wspaniały pomysł i realizację.



